



Konferencja na temat telepracy. Od lewej: Joanna Krzyżanowska, Krystyna Dowgiałto, Wojciech Maksymowicz i Mirosław Kaczmarek

Fot. Adam Zakrzewski

# Brzuszkę niemiłe widziane

**Spółeczeństwo.** Bezrobotni wychowujący dzieci to w ogromnej większości kobiety

Alicja Cichocka  
alicja.cichocka@nowosci.com.pl

**Degradacja na niższe stanowiska i dyscyplinarne zwolnienia w czasie ciąży. Torunianki są wciąż karane za decyzję o macierzyństwie.**

Ośmiuset przedsiębiorców z Torunia otrzymało możliwość stworzenia domowych stanowisk pracy dla przyszłych mam, które w całości sfinansuje Unia Europejska. Z propozycji skorzystała zaledwie cztery firmy.

## Dziecko nie przeszkadza

- Kobieta w ciąży to nadal symbol straconych pieniędzy, które trzeba wydać na chorobowe, a potem urlop macierzyński, czasem również na czas, w którym mama będzie wychowywać potomstwo - wymienia Wojciech Maksymowicz, prezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Toruniu, partner innowacyjnego programu unijnego „Telepraca”. - Chcemy udowodnić pracodawcom, że kobie-

ty mogą być aktywne zawodowo także z potomstwem przy boku.

## A firmy milczą

Telepraca to program realizowany w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, który ma przenieść biurko przyszłej mamy z firmy do domu. To, co najstarsze kraje Unii Europejskiej znają i praktykują od lat, w Toruniu ma pojawić się po raz pierwszy.

Domowe stanowisko pracy, a więc komputer i łącze internetowe, sfinansuje Unia Europejska, która zapewni również merytoryczną opiekę nad pracownikami (w projekcie mogą brać udział również mężczyźni) oraz pracodawcami. Problem w tym, że toruńskie firmy o telepracy słyszeć nie chcą.

- Negatywnie odpowiedziały największe toruńskie przedsiębiorstwa. Część urzędów w Toruniu z odpowiedzią nadal zwleka lub wcale nie chce słyszeć o pomysły - mówi Wojciech Maksymowicz. - Na zgłoszenia mamy czas do początku listopada. Inaczej program może się po prostu nie udać.

Jedną z ośmiu torunianek, której firma będzie inwestować w pracownika spodziewającego się dziecka, jest Joanna Krzyżanowska.

- Moja szefowa codziennie dostaje kilka maili z ofertami od młodych i chętnych pracowników - mówi przyszła mama pracująca jako tłumacz w Wydawnictwie „Ewa”. - Chcę pracować pomimo ciąży i urlopu wychowawczego, z którego zamierzam skorzystać. Dziecko nie jest przeszkodą w byciu aktywną zawodowo. Doskonałym tłumaczem jestem także w domu

## WARTO WIEDZIEĆ

### Dla mam i firm

- ▶ „Telepraca” ma podtrzymać aktywność zawodową pracujących kobiet, które planują lub są w ciąży.
- ▶ Firmy zainteresowane unijnym projektem mogą zgłaszać się do Izby Przemysłowo Handlowej w Toruniu przy ul. Kopernika 4.

Dziennik

Śr. nakład 50000 egz.

Zasięg lokalny

